

**Opis źródła:**

Jan Chryzostom Pasek (1636-1701) w swoim barwnym pamiętniku spisał dzieje swoje na tle historii Rzeczypospolitej w latach 1655-1688. W trakcie potopu szwedzkiego w 1658 r. przebywał wraz z wojskiem Rzeczypospolitej pod wodzą Stefana Czarnieckiego w Danii, co opisał w niniejszym fragmencie pamiętnika. Tekst nie był pisany na bieżąco, raczej pod koniec życia Paska.

**Miejsce wydania:**

Pasek J.Ch., *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1971, s. 14-16.

**Miejsce przechowywania oryginału źródła:**

Biblioteka Narodowa, Rps 3051 III.

**Treść źródła:**

Roku Pańskiego 1658

[...] Lud też tam nadobny: białogłowy gładkie i zbyt białe, stroją się pięknie, ale w drewnianych trzewikach chodzą wiejskie i miejskie. Gdy po bruku w mieście idą, to taki uczynią kołat, co nie słyhać, kiedy człowiek do człowieka mówi. Wyższego zaś stanu damy to takich zażywają trzewików, jako i Polki. W afektach zaś nie tak są powściągliwe jako Polki, bo lubo zrazu jakąś niezwyczajną pokazują wstydlivość, ale zaś za jednym posiedzeniem i przymówieniem kilku słów zbytecznie i zapamiętałe zakochają [się] i pokryć tego ani umieją: ojca i matki, posagu bogatego gotowiusienka odstąpić i jechać za tym, w kim się zakocha, choćby na kraj świata. Łóżka do sypiania mają w ścianach zasuwane tak, jako szafa, a pościeli tam okrutnie siła ścielą. Nago sypiają tak, jako matka urodziła, i nie mają tego za żadną sromotę rozbierając się i ubierając jedno przy drugim, a nawet nie strzegą się i gościa, ale przy świecy zdejmują wszystek ornament, a na ostatku i koszulę zdejmą i powieszą to wszystko na kołeczkach i dopiero tak nago, drzwi pozamykawszy, świecę zagasiwszy, to dopiero w ową szafę włożą spać. Kiedyśmy im mówili, że to tak szpetnie, u nas tego i żona przy mężu nie uczyni, powiedały, że „tu u nas nie masz żadnej sromoty i nie rzecz jest wstydzić się za swoje własne członki, które Pan Bóg stworzył”. Na to zaś nagie sypianie powiadają, że „ma dosyć za swe koszula i inszy ubiór, co mi służy przez dzień i okrywa mię; powinna też przynajmniej w nocy mieć swoją ochronę, a do tego co mi po tym robaki, pchły brać z sobą na nocleg do łóżka i dać się im kąsać, mając od nich w smacznym spaniu przeszkodę!”. Różne niecnoty

wyrabiali im nasi chłopcy, ale przecie nie przełamano zwyczaju. Wiwenda ich ucieszna bardzo, bo rzadko co ciepłego jedzą, ale na cały tydzień różne potrawy w kupie uwarzywszy, tak na zimno tego po kęsu zażywają, a często, nawet kiedy młóca — bo tak tam białogłowa młóci cepami, jako i chłop — ledwie nie za każdym snopa omłóceniem to posiedą na słomie i wzięwszy chleba i masła, które zawsze z jaszczem stoi, to smarują i jedzą, to znowu wstaną i robią; i tak to często czynią, a po kąsku. Wołu, wieprza albo barana kiedy zabiją, to najmniejszej krople krwi nie zepsują, ale ją wytoczą w naczynie; namieszawszy w to krup jęczmiennych albo tatarczanych, to tym kiszki owego bydłęcia nadzieją i razem w kotle uwarzą i osnują to wieńcem na wielkiej misie koło głowy owegoż bydłęcia te kiszki, i tak to na stole stawiają przy każdym obiedzie i jedzą za wielki specyjał. *Etiam* i w domach szlacheckich tak czynią; i mnie częstowano tym do uprzykrzenia, ażem powiedział, że się Polakom tego jeść nie godzi, boby nam psi nieprzyjaciółmi byli, gdyż to ich potrawa. Pieców w domach nie mają, chyba wielcy panowie, bo od nich wielki podatek na króla idzie; powiedali, że sto bitych talarów od jednego na rok. Ale kominy mają szerokie, przy których krzesielek stoi tak wiele, ile w domu osób; to się tak ogrzewają, posiadzy. Albo też dla lepszego izby zagrzania w śródku izby jest rowek, jako korytko; to go węglami napełniwszy, rozedmą z jednego końca i tak się to żarzy i ciepło czyni.

### **Słownik pojęć.**

Nadobny – ładny.

Białogłowa – kobieta.

Afekty – uczucia.

Ornament – ubranie, strój.

Wiwenda – pożywienie, jedzenie.

Krupy – kasza.

Etiam (łac.) – nawet.

Talar – gruba moneta srebrna.

### **Pytania do źródła**

#### **Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i średniej (poziom podstawowy):**

1. Jakie buty, według Paska, nosili chłopki i mieszczki w Danii?
2. Co i w jaki sposób jedli duńscy chłopci i chłopki w trakcie pracy?
3. Dlaczego większość Duńczyków nie miała w domu pieców?
4. Dlaczego Duńczycy śpią bez ubrań?

**Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:**

1. Jaka potrawa, serwowana dziś w Polsce na grillu, obrzydziła Paska?
2. W świetle tego fragmentu *Pamiętników*, jaki rysuje się obraz polskich kobiet tamtego okresu?

**Literatura pomocnicza:**

Czapliński W., *Pasek Jan Chryzostom*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1980, s. 245-246.

Tazbir J., *Paskowe zwierciadło epoki*, [w:] tegoż, *Spotkania z historią*, Warszawa 1979, s. 49-62.

**Najważniejsze cezury:**

Jan Chryzostom Pasek opisuje swój pobyt w Danii w 1658 r. Jednak robi to z perspektywy kilku dziesięcioleci, gdyż swój pamiętnik spisał pod koniec życia.

**Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord:** Michał Sierba